

## **Informacja o Bractwie Henryka Pobożnego i procesie beatyfikacyjnym Sługi Bożego Księcia Henryka II Pobożnego**

Stowarzyszenie Sióstr i Braci Henryka II Pobożnego i Anny Śląskiej, używające też skróconej nazwy Bractwo Henryka Pobożnego, to wspólnota osób, które za wzór duchowy przyjęły postawy i wartości reprezentowane przez księcia Henryka II Pobożnego oraz jego małżonkę księżną Annę Śląską. Miejscem działania Bractwa jest obszar Diecezji Legnickiej, ale może ono prowadzić działalność także na terenie Rzeczypospolitej Polskiej i poza jej granicami. Bractwo działa na podstawie statutu zatwierdzonego przez Biskupa Legnickiego dekretem z dnia 25 marca 2015 r., który wszedł w życie 9 kwietnia 2015 r., w 774. rocznicę Bitwy pod Legnicą. Określone w nim zostały cele Bractwa, jego organizacja a także wartości szczególnie ważne dla członków Bractwa. Celem Bractwa jest rozwój duchowy oraz dążenie do świętości poprzez naśladowanie postaw i wartości uosabianych przez Patronów Bractwa. Te wartości to obrona podstaw chrześcijańskiej, łacińskiej cywilizacji, takie jak: prawo naturalne, w tym prawo do życia i naturalnej śmierci, tradycyjnie rozumiana rodzina katolicka, chrześcijańska kultura moralna oraz obecność Boga w społeczno-kulturalnej przestrzeni publicznej, wychowanie przyszłych pokoleń w duchu pobożności i przywiązania do tradycji i chrześcijańskiego dziedzictwa.

Członkowie zwyczajni spotykają się kilka razy do roku na Dniach Skupienia Bractwa, przy okazji których czasami organizowane są otwarte spotkania z wykładami, których tematyka związana jest z Patronami Bractwa i Bitwą pod Legnicą z 1241 r. Zorganizowaliśmy także cztery konferencje naukowe: pierwsza poświęcona była 750. rocznicy kanonizacji św. Jadwigi Śląskiej; druga Henrykowi Pobożnemu, trzecia nosiła tytuł „Czym jest Patriotyzm?”, a ostatnia – ubiegłoroczna – „Tysiąclecie suwerenności Polski”. Wykładowcami na nich byli znakomici profesorowie, m.in.: Andrzej Nowak, Wojciech Polak, Romuald Szeremietiew, Wiesław Wysocki, Jan Żaryn, a podczas ostatniej z nich z recitalem poetyckim wystąpiła znakomita aktorka Halina Łabonarska.

Poczynając zaś od 2020 r., przyznajemy Nagrodę im. Henryka Pobożnego. Otrzymali ją dotychczas: prof. Andrzej Nowak, prof. Jan Żaryn, aktorka Halina Łabonarska, małżonkowie Angelika Korszyńska-Górny i Grzegorz Górny, prof. Krzysztof Szwagrzyk i ks. abp. prof. dr hab. Marek Jędraszewski. Przyznajemy także tytuły Honorowego Członka Bractwa. Mamy też członków wspierających Bractwo.

Warto nadmienić, że w rozpoczętym przez Biskupa Legnickiego 5 czerwca 2021 r. w Bazylice św. Jadwigi Śląskiej w Legnickim Polu procesie beatyfikacyjnym Henryka Pobożnego czynnie uczestniczą członkowie Bractwa. Biskup Legnicki powołał bowiem jako postulatora procesu ks. prof. Bogusława Drożdża, a troje innych członków Bractwa w skład pięcioosobowej Komisji Historycznej: ks. prof. Stanisława Araszczuka – jako jej przewodniczącego oraz dr Annę Sutowicz i mnie – jako jej członków.

Dotychczasowa działalność Bractwa z całą pewnością przyczyniła się do pogłębienia, upowszechnienia i propagowania wiedzy o Patronach Bractwa, i to nie tylko w Legnicy i jej okolicach, ale w całej Polsce, a także zagranicą. O zainteresowaniu postacią Henryka Pobożnego poza granicami Polski świadczy korespondencja przychodząca pocztą tradycyjną i e-mailową na adresy e-mailowe Bractwa i Duszpasterstwa Ludzi Pracy '90, które rozpoczęło starania o rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego Henryka Pobożnego.

A gdy jest mowa o procesie beatyfikacyjnym księcia to należy spróbować odpowiedzieć na pytanie: czy są szanse na beatyfikację księcia? Ważne w kontekście odpowiedzi na to pytanie jest zapoznanie się w szczególności z okolicznościami jego śmierci. Dość długo obowiązywała wersja śmierci Henryka Pobożnego opisana w kronikach Jana Długosza napisanych w latach 1455-1480, czyli przeszło dwa wieki po śmierci księcia, że zginął on na polu bitwy. Było tak do czasu, gdy w 1965 r. w Nowym Jorku ujawniono łacińskojęzyczny tekst traktatu *Historia Tartarorum* (Historia Tatarów), który napisał C. de Bridia na podstawie relacji Benedykta Polaka z Wrocławia – uczestnika wyprawy wysłanej w 1245 r. przez papieża Innocentego IV, pod wodzą legata Jana di Piano Carpiniego do władcy Mongołów, która trwała do 1247 r.

Szczególnością tego traktatu jest fakt, że zawiera on informacje uzyskane przez Benedykta Polaka bezpośrednio od Mongołów – uczestników bitwy pod Legnicą, czyli świadków tamtych wydarzeń. Relacje te zostały bowiem zebrane zaledwie cztery lata po tej bitwie. Warto podkreślić, że uczestnicy tej wyprawy jako pierwsi, jeszcze przed Marco Polo, opisali imperium mongolskie, przybliżając Europejczykom nieznaną dotąd cywilizację Azji. Marco Polo dotarł bowiem do Chin, znajdujących się wówczas pod panowaniem Mongołów, dopiero około 1275 r., czyli 30 lat później.

W traktacie znajdują się informacje o ostatnich chwilach życia Henryka Pobożnego, cytując: *Tatarzy zaś podążając dalej na Śląsk wszczęli bitwę z księciem Henrykiem, wówczas najbardziej chrześcijańskim [władcą] tej ziemi i kiedy już, jak opowiadali temuż bratu Benedyktowi, chcieli uchodzić [z pola walki], szyki bojowe chrześcijan rzuciły się niespodziewanie do ucieczki. Wtedy księcia Henryka wzięli Tatarzy do niewoli i całkowicie obrabowali, a kazali mu klękać przed martwym wodzem, który poległ w Sandomierzu. Głowę jego jakby głowę barana zawieźli przez Morawy na Węgry do Batu i wkrótce potem rzucili ją między głowy innych poległych.*

Należy zauważyć, że tak opisana scena śmierci księcia w obozie mongolskim przez ścięcie przedstawiona jest na miniaturze umieszczonej w *Kodeksie harburskim* z połowy XV wieku. Niewykluczone zatem, że dzieło C. de Bridii było znane autorowi tej miniatury. Wybitny mediewista, nieżyjący już prof. Gerard Labuda, po zapoznaniu się z cytowanym opisem śmierci księcia uznał za pewne, iż nie poległ on na polu bitwy, lecz został ścięty po niej jako jeńiec oraz, że jego śmierć nosi wszystkie cechy męczeństwa za wiarę. Czy jednak z przywołanego fragmentu *Historii Tatarów* rzeczywiście wynika, że Henryk Pobożny zginął jak męczennik, a jeżeli tak czy można wysnuć z tego fragmentu wnioski, że został on ścięty dlatego, iż odmówił klęknienia przed martwym wodzem mongolskim, nie chcąc wyrzec się wiary chrześcijańskiej?

Pomocnym w wyjaśnieniu tej kwestii jest przedstawienie okoliczności związanych ze śmiercią Michała – księcia czernichowskiego, o której wzmianki znajdują się w *Historii Tatarów* i w *Historii Mongołów*, której autorem jest wspomniany już Jan di Piano Carpini. W tej ostatniej czytamy, że książę Michał był jednym z wielkich książąt Rusi, a gdy przybył z wizytą lenną do Batu-chana (bo księstwo czernichowskie, którego był władcą zostało podbite przez Tatarów) kazano mu przejść między dwoma ogniami i polecono, żeby skłonił się przed wizerunkiem Czyngis-chana. Odpowiedział on wtedy, że: „przed Batu i sługami jego skłoniłby się chętnie, ale nie przed wizerunkiem człowieka zmarłego, ponieważ nie wolno tego czynić chrześcijanom” (koniec cytatu) i nie wykonał polecenia mimo, że oznajmiono mu, iż zostanie zabity, jeżeli tego nie uczyni. Końcowy opis tego wydarzenia w *Historii Mongołów* brzmi:

*Na to ów [Batu] posłał jednego ze straży przybocznej, który tak długo kopał go [Michała] w serce i brzuch aż ten omdlał. Wtedy jeden z jego rycerzy, który stał przy nim, umocnił go mówiąc: „Pozostań nieugięty, ponieważ męka Twoja nie będzie długotrwała, a natychmiast nastąpi radość wieczna”. Potem odcięto mu kordem głowę. Wspomnianemu rycerzowi również odcięto kordem głowę. (koniec cytatu).*

Z komentarza do *Historii Mongołów* dowiadujemy się, że wydarzenie to miało miejsce 20 września 1246 r. oraz, że cerkiew prawosławna zaliczyła księcia Michała w poczet świętych. Książę Michał zginął zatem śmiercią męczeńską za wiarę, pięć lat po bitwie pod Legnicą. Podobną śmiercią, jak książę Michał i wspomniany w przytoczonym fragmencie *Historii Mongołów* rycerz (miał on na imię Teodor), zginął z rąk Tatarów także książę riazański Roman – jeden z największych świętych Ziemi Riazańskiej. Gdy publicznie bronił swej wiary odcięto mu język, wykłuto oczy, odcięto uszy i wargi, zdjęto skalp. W końcu odrąbano mu głowę i zatknięto ją na pikę. Działo się to w 1270 r. Takich przypadków śmierci męczeńskiej z rąk Tatarów w obronie wiary chrześcijańskiej w tamtym okresie było więcej. Tak zginęli: bł. Benigna – w 1241 lub 1259 r., Siostry Męczennice z Witowa – w 1242 r., bł. Sadok i jego towarzysze, męczennicy sandomierscy – zimą 1259/1260 r.

Wprawdzie z relacji Benedykta Polaka nie wynika, że książę Henryk odmówił ukłęknięcia przed martwym wodzem mongolskim, ale skoro po zapisie: „kazali mu klękać przed martwym wodzem” następuje zdanie o ścięciu księcia, to taka odmowa jest oczywista. Relacja Benedykta Polaka nie wskazuje też motywu tej odmowy. Nie można jednak mieć żadnych wątpliwości, że był on taki sam jak wskazany przez księcia Michała. Porównanie okoliczności śmierci obu książąt jest tym bardziej uzasadnione, że zdarzenia te działy się w niewielkim – pięcioletnim – odstępie czasu. Należy zatem przyjąć, że postępowanie Mongołów wobec Henryka Pobożnego było podobne do ich postępowania wobec księcia Michała. Henryk, wzięty do niewoli, z całą pewnością zdawał sobie sprawę – tak jak książę Michał – z tego, że oddanie przez niego hołdu zwłokom wodza mongolskiego zostanie potraktowane przez Tatarów jako ukorzenie się i uznanie władzy chana, a więc jako wyrzeczenie się Chrystusa. Musiał też wiedzieć – jak książę Michał – co go czeka, gdy nie podporządkuje się ich woli. Mimo groźby śmierci nie zdradził jednak swej wiary. Oddał za nią życie.

Są więc przesłanki do uznania, że Henryk Pobożny poniósł śmierć męczeńską za wiarę. Można więc mieć uzasadnioną nadzieję, że wkrótce Sługa Boży Henryk II Pobożny zostanie beatyfikowany jako męczennik za wiarę. Wtedy spełni się przepowiednia wyrażona przez Stanisława Wyspiańskiego w rapsodzie *Henryk Pobożny pod Legnicą*, w którym napisał: „Naród zakrzyknął cały: On zmógł chana! On święty polski”.

Więcej na tematy, które przedstawiłem można dowiedzieć się z materiałów umieszczonych na portalach Bractwa Henryka Pobożnego: [www.pobozny.pl](http://www.pobozny.pl) i Duszpasterstwa Ludzi Pracy '90: [www.dlp90.pl](http://www.dlp90.pl)

Dziękuję za uwagę.

**Stanisław Andrzej Potycz** – informacja wygłoszona podczas Gali Nagrody im. Henryka Pobożnego (Legnica, dnia 25 kwietnia 2026 r.)

